

W OBRADACH KONGRESU ZSL O LASACH

IX Kongres ZSL poświęcił w swoich obradach wiele miejsca tematyce leśnej. Odbicie tych zagadnień znajdujemy m.in. w artykule K. Nercia „Lasy — dobro, które tracimy” w „Dzienniku Ludowym” (nrze z 20 09 84 r.):

„(...) W toku obrad IX Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, jak i w dyskusji przedkongresowej wskazywano na wiele występujących jeszcze nieprawidłowości w gospodarce leśnej i domagano się konkretnych decyzji.

Zgłoszone pod adresem Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego wnioski można podzielić na dotyczące zagadnień ogólnych i regionalnych. Nie oznacza to jednak, że kwestie podnoszone przez delegatów na temat określonego regionu, zakładu czy kompleksu leśnego nie posiadają pewnych znamion ogólności. Wręcz przeciwnie, większość wniosków „regionalnych” należy także rozważać w szerszym kontekście (...)

Z trybuny kongresowej domagano się przyspieszenia prac nad opracowywaniem ustawy o Państwowym Gospodarstwie Leśnym, a także żądano skierowania do Sejmu raportu o stanie zagrożenia środowiska leśnego w naszym kraju.

Jak wynika z wyjaśnień ministerstwa 8 kwietnia br., drugą, poprawioną wersję ustawy, resort przesłał innym zainteresowanym ministerstwom dla dokonania niezbędnych uzgodnień. Projekt ustawy będzie przesłany do Urzędu Rady Ministrów dla dalszych prac legislacyjnych. Natomiast raport o stanie zagrożenia środowiska leśnego w Polsce — wraz z odpowiednimi wnioskami — przesłano w połowie maja br. kierownikowi Urzędu Ochrony Środowiska, członkom Prezydium Rządu, zainteresowanym tym zagadnieniem ministerstwom oraz przewodniczącemu Sejmowej Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa.

Delegaci zabierający głos podczas IX Kongresu zwrócili uwagę na potrzebę zwiększenia dbałości o stan sanitarny parków narodowych, a także zaostrezenie kontroli nad urządzanymi „na dziko” wysypiskami śmieci.

Resort — jak wynika z odpowiedzi — uznaje poprawę stanu drzewostanów za sprawę priorytetową zarówno w swoich działaniach jak i w przedsięwzięciach podejmowanych przez kierownictwa parków. „Niezodawalający stan sanitarny w parkach narodowych — czytamy w piśmie ministerstwa — jest wynikiem szkodliwego oddziaływania przemysłu, dużych aglomeracji miejskich, szkodników owadzich i klęsk żywiołowych”. Ministerstwo podjęło szereg działań zmierzających do poprawy niekorzystnej sytuacji. W 1983 r. w parkach: Słowińskim, Wielkopolskim i Wolińskim przeprowadzono zabiegi chemiczne zwalczające brudnicę mniszkę. W Karkonoskim Parku Narodowym zastosowano pułapki fermonowe, aby zmniejszyć szkodniki wtórne, głównie kornika drukarza.

W dyskusji Kongresowej mówiono również o tym, że niskie zarobki powodują brak chętnych do pracy w parkach. „Rodzaje wykonywanej pracy w parkach narodowych są analogiczne — wyjaśnia resort — jak w jednostkach organizacyjnych lasów państwowych. Jednakże usytuowanie parków narodowych stwarza znacznie trudniejsze warunki pracy niż w lasach gospodarczych, a ich funkcje zmuszają do stosowania bardziej skomplikowanych i pracochłonnych technologii poszczególnych zabiegów”. Pracuje się więc w parkach trudniej, ale płace pracowników parków narodowych za rok 1983 kształtowały się średnio o 4000 zł mniej od płac pracowników lasów państwowych. Z uwagi na to, że parki narodowe są finansowane z budżetu centralnego, uzyskanie środków na podniesienie płac jest

„sprawą trudną”. W dobrze pojętym interesie społecznym trzeba tę „trudną sprawę” jak najszybciej rozwiązać (...)

Cały pakiet zgłoszonych postulatów jest związany z gospodarką w lasach niepaństwowych. Delegaci jako niezadowolający ocenili poziom gospodarności w tych lasach i proponowali, by poprawić ten stan rzeczy m.in. poprzez zwiększenie pomocy okazywanej właścicielom lasów niepaństwowych ze strony nadleśnictwa i organizacji społeczno-zawodowych rolników. Problemem tym zajęły się: Komisja Leśnictwa i Ochrony Środowiska NK ZSL wraz z Podkomisją Leśno-Drzewną KC PZPR na wspólnym — odbytym w początkach grudnia 1983 r. — posiedzeniu. Omawiając kierunki zagospodarowania lasów niepaństwowych do 1990 r. podjęto m.in. uchwałę o zwiększeniu pomocy dla tego sektora. Z uchwały tej wynika, że za realizację tych ustaleń, a także za rozszerzenie usług przez jednostki obsługi rolnictwa i organizacje rolnicze odpowiadają bezpośrednio wojewodowie. Jednocześnie resort zwiększył ilość sprzętu dla tych Przedsiębiorstw Lasów Państwowych, które na swoim terenie mają znaczne obszary lasów niepaństwowych zobowiązując je do wykonywania prac w tych lasach.

Zgłoszono również propozycję, aby właściciele zniszczonych przez szkodniki lasów niepaństwowych zwalniać od opłat leśnych lub przynajmniej stosować jakieś ulgi. Wnioskowano także o zwiększenie ilości sprzętu technicznego — w tym i ciągników ciężkich — dla tego sektora lasów, a dla właścicieli większych obszarów leśnych proponowano wprowadzenie przydziałów potrzebnych maszyn.

Odnośnie opłaty leśnej ministerstwo wyjaśnia, iż „...jest ona przeznaczona wyłącznie na zagospodarowanie lasów niepaństwowych. Zniesienie tej opłaty lub jej zmniejszenie — w aktualnej sytuacji klęskowej w lasach, wymagającej zwiększonych nakładów finansowych — spowodowałoby znaczne zmniejszenie możliwości finansowych dla powtórnego, właściwego zagospodarowania lasów niepaństwowych”. Odpowiedź ta jest może i słuszna tylko, że ...niezupełnie na temat. Z trybuny kongresowej mówiono wyraźnie o wprowadzeniu ulg dla właścicieli lasów zniszczonych przez szkodniki. Resort zaś potraktował ten postulat jako wniosek o zniesienie lub obniżkę wszelkich opłat leśnych (...)

Kilkanaście zgłaszanych wniosków dotyczyło spraw szczegółowych — poszczególnych zakładów przemysłu drzewnego lub konkretnych OZLP. Jak wynika z odpowiedzi MLiPD ministerstwo podjęło stosowne działania zmierzające do spełnienia żądań uzasadnionych. Część postulatów wynikało po prostu z niezajomości obowiązujących przepisów lub też błędnej ich interpretacji. W tych przypadkach udzielono zainteresowanym odpowiednich wyjaśnień”.

*Opracowała
Maria Szajewska-Urbaniak*